

JOSEF FRAIND

ur. 1923; Lublin



Miejsce i czas wydarzeń	Lublin, dwudziestolecie międzywojenne
Słowa kluczowe	Lublin, dwudziestolecie międzywojenne, kolega Wajsman, ulica Krawiecka, bieda

Dom Wajsmiana na Krawieckiej

Tam były chatki, takie, które stały na kurzych nóżkach. Oni mieszkali na pierwszym piętrze, jak wchodziłem na schody, to nie zawsze byłem pewny, czy dojdę. Jak się to wszystko utrzymało, nie mam pojęcia. Jak sobie teraz wyobrażam biedę, która tam panowała, to było coś strasznego. I tak się żyło. Zajmowali tam jeden pokój i kuchenkę małą. Nie pamiętam, żeby tam kiedy się paliło pod piecem, ani zimą, ani latem. Moja matka adoptowała go. Jak raz przyszła tam, zobaczyła tę biedę, powiedziała: – On będzie u nas. To on nocował u swojej matki, ale cały dzień ze mną był. Był bardzo zdolny chłopak, pisywał do gazety ściennej już w tym wieku, bardzo zdolny był chłopak, ale nie miał możliwości rozwinąć swoich zdolności.

Data i miejsce nagrania	2006-12-17, Tel Awiw
Rozmawiał/a	Tomasz Czajkowski
Redakcja	Justyna Molik
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"